

II Księga Kronik

Rozdział 25

1. Dwadzieścia i pięć lat miał Amazjasz, gdy począł królować, a dwadzieścia i dziewięć lat królował w Jeruzalem; imię matki jego Joaden z Jeruzalem. 2. I czynił dobrze przed oczyma PANSKIMI, a wszakoż nie doskonałym sercem. 3. A gdy ujrział, że mu zmocnione było królestwo, pomordował służebníki, którzy byli zabili króla, ojca jego; 4. ale synów ich nie pobił, jako napisano w księgach zakonu Mojżeszowego, gdzie JAHWE przykazał, mówiąc: Nie będą zabici ojcowie za syny ani synowie za ojce swe: ale każdy w grzechu swoim umrze. 5. Zgromadził tedy Amazjasz Judę i postanowił je według domów i tysiącniki, i setniki po wszystkim Judzie i Beniamin, i policzył od dwudziestego roku wyższej, i znalazł trzy sta tysięcy młodzi, którzy mogli wynieść na wojnę i dzierżyć drzewce i tarczą. 6. Za pieniądze też najął z Izraela sto tysięcy dużych: za sto talentów srebra. 7. I przyszedł do niego człowiek Boży, i rzekł: O królu, niechaj z tobą wojsko Izraelskie nie wychodzi: bo nie masz JAHWE z Izraelem ani ze wszystkimi synmi Efraim. 8. A jeśli mnimasz, żeby wojny na mocy wojska należały, uczyni Bóg, że będziesz od nieprzyjaciół zwyciężony. Boska bowiem jest i pomoc, i w tył obrócić. 9. I rzekł Amazjasz do człowieka Bożego: Cóż tedy będzie ze stem talentów, którem dał żołnierzom Izraelskim? I odpowiedział mu człowiek Boży: Ma JAHWE, skąd ci może dać daleko więcej niżli to. 10. Odłączył tedy Amazjasz wojsko, które do niego było przyszło z Efraim, aby się wróciło na miejsce swe, a oni się haniebnie na Judę rozniewawszy, wrócili się do krainy swojej. 11. Lecz Amazjasz śmieie wywiódł lud swój i ciągnął na Dolinę Żup, i poraził synów Seir dziesięć tysięcy. 12. A synowie Judzcy poimali drugą dziesięć tysięcy mężów: i przywiedli na przykre miejsce jednej skały, i zrzucili je z wierzchu na szyję: którzy się wszyscy porozpukali. 13. Ale ono wojsko, które był odesłał Amazjasz, żeby z nim nie szło na wojnę, rozeszło się po miastach Judzkich, od Samaryjej aż do Bethoron, a zabiwszy trzy tysiące, pobrało korzyść wielką. 14. Amazjasz lepak po porażce Idumejczyków a po przyniesieniu bogów synów Seir, postawił je sobie za bogi i kłaniał się im, i palił im kadzenie. 15. Prze co rozniewawszy się JAHWE na Amazjasza, posłał do niego proroka, który by mu mówił: Przecześ się kłaniał bogom, którzy nie wybawili ludu swego z ręki twojej? 16. A gdy to on mówił, odpowiedział mu: Azażes ty jest radą królewską? Daj pokój, bych cię nie zabił! I odchodząc prorok: Wiem (pry), że umyślił Bóg zabić cię, żeś to złe uczynił, a nadto nie usłuchałeś rady mojej. 17. Amazjasz tedy, król Juda, wziąwszy przed się barzo złą radę, posłał do Joasa, syna Joachaza, syna Jehu, króla Izraelskiego, mówiąc: Przyjedź, ujrzymy się z sobą. 18. Ale on odesłał posły, mówiąc: Oset, który jest na Libanie, posłał do cedru Libanu, mówiąc: Daj córkę twą synowi memu za żonę. Alic oto bestie, które były w lesie Libanu, przeszły i podeptały oset. 19. Rzekłeś: Poraziłem Edom: i dlatego się podnosi w pychę serce twoje: siedź w domu twoim. Czemu wyzywasz złe przeciw sobie, abyś upadł i ty, i Juda z tobą? 20. Nie chciał słuchać Amazjasz, przeto iż wola PANSKA była, aby był wydan w ręce nieprzyjacielskie, dla bogów Edom. 21. Wyjachał tedy Joas, król Izraelski,

i oglądali się społem, a Amazjasz, król Judzki, był w Betsames Judy. **22.** I upadł Juda przed Izraelem, i uciekł do przybytków swoich. **23.** A Amazjasza, króla Judzkiego, syna Joas, syna Joachas, pojmał Joas, król Izraelski, w Betsames i przywiódł do Jeruzalem, i rozwalił mur jego od bramy Efraim aż do bramy kątej na cztery sta łokiet. **24.** Wszystko też złoto i srebro, i wszystkie naczynia, które był znalazł w domu Bożym i u Obededoma, w skarbiech też domu królewskiego, nadto i syny zakładne, zawiódł do Samaryjei. **25.** I żył Amazjasz, syn Joasa, król Judzki, potym jako umarł Joas, syn Joachaza, król Izraelski, piętnaście lat. **26.** A ostatek mów Amazjaszowych, pierwszych i poślednich, napisano w księgach królów Judzkich i Izraelskich. **27.** Który gdy odstąpił od JAHWE, zasadzkę nań uczyniono w Jeruzalem. A gdy uciekł do Lachis, posłali i zabili ji tam. **28.** A przyniószy na koniach, pogrzebli go z ojcy jego w Mieście Dawidowym.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.